

JANINA KOZAK

ur. 1924; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, współczesność
Słowa kluczowe	życie codzienne, pamiątki rodzinne, wałek

Pamiątka rodzinna – wałek przywieziony z Rosji w 1918 roku

Kiedyś żeśmy tak rozmawiali o pamiątkach rodzinnych, i ja tak sobie zażartowałam, „O, ja to mam taką pamiątkę, wałek”. Teraz takich wałków to w ogóle się nie używa, dlatego Marzenka chciała zobaczyć jak ten wałek wygląda, ale to nic specjalnego, zwykły wałek po prostu. Ile on ma lat? No lat to może mieć dużo, bo w 1918 roku mama przyjechała do Polski, no a przedtem już go miała... A może był nowy? Tego ja nie mogę powiedzieć, może i był nowy. Mi się zdaje, że on nawet był grubszy, może się już trochę wywałkował, bo cały czas mamusia go używała. Ja sama czasami też, no już teraz to nikt makaronu w domu nie robi, bo się idzie i kupuje, ale jak się robiło to ja też go używałam.

Skąd mama miała ten wałek, czy też od swojej mamy czy kupiła go, to tego nie wiem, w każdym razie służył nam tyle lat. No a teraz tak leży, bo to taka pamiątka po mamie, leży cały czas w szufladzie. Mama też tyle razy zmieniała mieszkanie, przeprowadzali się, była wojna, ale gospodynie to się nie ruszają bez swoich przyrządów, to nie mogło zginąć, nie... I leży, ale ja wiem, że jak ja umrę to tam nikt nie będzie się tym bardzo przejmował.

Data i miejsce nagrania	2005-10-04, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Jarosław Grzyb
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"